

Orędzie z 25 maja 2020 r.

„Drogie dzieci! Módlcie się ze mną o nowe życie dla was wszystkich. Dzieci, w swoich sercach wiecie, co trzeba zmienić: wróćcie do Boga i Jego przykazań, aby Duch Święty przemienił wasze życie i oblicze tej ziemi, która potrzebuje odnowy w Duchu. Dzieci, bądźcie modlitwą za tych wszystkich, którzy się nie modlą, bądźcie radością za tych wszystkich, którzy nie widzą wyjścia, nieście światło w ciemności tego niespokojnego czasu. Módlcie się i szukajcie pomocy i opieki świętych, abyście i wy mogli tęsknić za Niebem i niebiańską rzeczywistością. Jestem z wami i wszystkich was chronię i błogosławię moim matczynym błogosławieństwem. Dziękuję wam, że odpowiedzieliście na moje wezwanie.”.

Interesuje mnie wasza świętość.

**Wywiad Ojca Livio w Radio Maryja z MARIĄ PAVLOVIĆ-LUNETTI
25 maja 2020r.**

O. Livio: *Jakie wrażenie wywarło na tobie to przesłanie?*

Marija: Jest piękne. Bardzo mi się podobało, ponieważ Matka Boża chce nas mieć swoimi dziećmi, nazywa nas **drogimi dziećmi**. W tym miesiącu maju mówi nam, jak nigdy wcześniej: **Módlcie się ze mną o nowe życie was wszystkich**. (...)Te pierwsze słowa: **Módlcie się ze mną** dodały mi pewności siebie.

O. L: *Tak, ponieważ Matka Boża modli się za nami w tym **niespokojnym czasie**, w burzliwym czasie. To zaproszenie, aby modlić się z Nią jest piękne. Nie tylko modli się za nami, ale modli się z nami o nowe życie. Przypomina to, co powiedziała w rocznicę 25 czerwca 2019 r. : „Modlę się o nowe czasy”. Teraz mówi: „o nowe życie”. Co chce przez to powiedzieć?*

M: Sama o tym mówi: **W swoich sercach wiecie, co musicie zmienić**. Obecność Maryi w tych latach jest właściwie zaproszeniem do nawrócenia (...). Wraz z naszym świadectwem zmienia się także oblicze Ziemi; (...)

O. L: *Matka Boża mówi nam w tym przesłaniu, to co mówi nam od ponad 38 lat, a czego nie robimy. Oznacza to, że musimy się nawrócić. (...)*

M: Dokładnie tak, ale jednak nie jest to tylko z naszego powodu, ponieważ wpajają nam światowe, ziemskie życie do tego stopnia, że zakochaliśmy się w tym, ziemskim życiu. Wygląda więc na to, że życie to zabawa, picie,

jedzenie i zapominamy, że nasze życie to także duch. Wielu nie widzi wyjścia, bo nie mają Boga, a ilu świętych, ilu męczenników spotkało Boga? Również w tym orędziu Matka Boża mówi nam: ***Módlcie się i proście o pomoc***

i wstawiennictwo świętych, abyście i wy mogli tęsknić za niebem i niebiańską rzeczywistością. Matka Boża powiedziała nam również: ***Czytajcie życie świętych i naśladowcie ich.*** W tych dniach wspominamy setną rocznicę urodzin Jana Pawła II. (...) Człowiek Boży, człowiek głęboki, człowiek modlitwy, wierny i nieustraszony świadek. Natomiast my boimy się dzisiaj ... ponieważ nie mamy wystarczającej wiary w Boga, nie ufamy wystarczająco Bogu, nie modlimy się wystarczająco. Prośmy więc o pomoc świętych. Prosimy również o pomoc Ducha Świętego (..): ***Przyjdź Duchu Święty i ześlij nam siłę, abyśmy mogli być świadkami, siłę, abyśmy mogli być nowi, abyśmy mieli nowe życie,*** jak mówi nam Matka Boża. To jest najpiękniejsza rzecz, jaką możemy zrobić, ponieważ życie jest krótkie i czeka nas wieczność. Matka Boża pokazała nam Niebo, czyściec i piekło, aby nam powiedzieć, że jeśli jesteśmy z Bogiem, jesteśmy zbawieni; jeśli nie jesteśmy z Bogiem, jesteśmy potępieni ... Matka Boża w tych latach mówi nam: ***Wiem, że możecie być świętymi. Zapraszam was do świętości.*** (..) ***Matkę Bożą interesuje nasza świętość.*** Jeśli żyjemy z Bogiem, cieszymy się, nawet jeśli mamy raka. . Pamiętam mężczyznę, który miał raka i przyszedł mi powiedzieć, abym podziękowała Gospie za to. Zapytałam go: „*Jak to? Przecież cierpisz z powodu raka!*” Odpowiedział mi: *Gdybym nie był chory, nigdy nie przybyłbym do Medziugoria, moja rodzina nigdy by się nie modliła. Dzięki mojej chorobie cała moja rodzina się nawróciła. Umarł z modlitwą w sercu. Pamiętam, jak mówił: Gdybym nagle umarł, moja rodzina kłóciłaby się o spadek, ale teraz wiem, że moja rodzina pozostanie zjednoczona, ponieważ jest błogosławiona przez Pana.* ***O. L:*** *W przesłaniu, które Matka Boża przekazała przez was, powiedziała: szatan niszczy was tym, co oferuje. Oferuje nam światowe życie, przyjemne życie tutaj na tej ziemi, życie w rzeczywistości w grzechu, które kończy się śmiercią i uważamy, że wraz ze śmiercią wszystko się kończy. Zakochaliśmy się w tego rodzaju życiu i nawet denerwuje nas rozmowa o Niebie. Denerwuje ludzi, gdy rozmawiamy o Bożym sądzie i życiu wiecznym. My, kapłani, także niewiele mówimy o tym. Myślę, że w tych dniach Matka Boża obdarzyła nas wielką łaską, pokazała nam prawdę życia, pokazała nam cierpienie, pokazała nam śmierć, pokazała kruchość. W tej sytuacji Matka Boża ostrzegła nas*

przed ogromną rzeczą: **Nie pozwólcie zatwardzić waszych serc.** Istnieje obawa, że zamiast decydować się na nawrócenie, jeszcze bardziej zatwardzamy się w uporze i grzechu.

M: Zgadzam się z tobą, ponieważ wiara jest radością, radością zmartwychwstałego Chrystusa. Jesteśmy do tego powołani. Obecność Maryi

i Jej orędzi w tych latach są wyrazem radości Boga, Nieba. Bóg nie zapomniał o człowieku. Ale Matka Boża pyta człowieka: **Czy pamiętasz o Bogu?** Matka Boża mówi nam: **w swoich sercach wiecie, co musicie zmienić: wróćcie do Boga i Jego Przykazań.** Mówię, że jeśli powrócimy do Boga i Jego przykazań, będziemy mieli najlepsze życie, najlepszą rodzinę, najlepsze społeczeństwo. (...) Dziś musimy modlić się za świętych przewodników, duchownych kapłanów, świętych. Od początku Matka Boża mówiła nam: **Módlcie się za waszych kapłanów i pomóżcie im.** Następnie Matka Boża poprosiła nas, abyśmy modlili się także za przewodników naszego ludu, za naszych polityków. Kiedy patrzę na plagę aborcji i inne rzeczy w naszym społeczeństwie, myślę, że Bóg, widząc to wszystko, rozdziera szaty z bólu. Co my robimy? W kremach dla piękna skóry są biedne resztki poronionych dzieci! Nawet w szczepionkach! Oszaleliśmy! To jest szaleństwo dzisiejszego świata (...)

O.L: *Maryja powiedziała nam, że razem z nami przygotowuje nowe czasy, przypomina nam o nowym życiu, mówi o tryumfie Jej Niepokalanego Serca. W tej wielkiej bitwie będziemy Jej apostołami. Ona jest naszym przywódcą, który prowadzi nas do zwycięstwa. To powinno dodać nam odwagi i umocnić nas.*

M: Tak. Matka Boża (...) mówi: „Chodźcie w świetle Pana! Chodźcie w radości! Chodźcie z modlitwą! Bądźcie modlitwą!”.

O. L: *Co przewidujesz w dniu 25 czerwca, 39. rocznicy? Czy wielu ludzi przyjdzie do Medziugoria ze świata?*

M: Kto wie? (...)Matka Boża powiedziała: **Osoba, która się modli, nie boi się przyszłości.** Jesteśmy ludźmi, którzy modlą się i wierzą w przyszłość, ponieważ Matka Boża jest z nami, nie porzuca nas, chroni nas i prowadzi nas do triumfu Jej Niepokalanego Serca. **Jestem z wami, chronię was**

i błogosławię was moim macierzyńskim błogosławieństwem.

Marii i o. Livio odmówili na koniec *Magnificat* oraz *Chwała Ojcu*, i o. Livio udzielił końcowego błogosławieństwa.